WACŁAW URUSZCZAK

***Badacz i wydawca źródeł prawa dawnej Polski
Czterdzieści pięć lat pracy naukowej
Profesora Ludwika Łysiaka***

**Forscher und Herausgeber der Quellen des Rechtes des alten Polens
45-Jubiläum der wissenschaftlichen Arbeit
von Profesor Ludwik Łysiak**

W położonej na równinie nadwiślańskiej nad rzeką Uszwia, w Tarnowskiem (pow. brzeski), wsi Rzachowa dnia 3 lutego 1923 r. przyszedł na świat Ludwik Łysiak. Jego rodzice – ojciec Michał Łysiak oraz matka Bronisława, z domu Nagórzańska – prowadzili gospodarstwo rolne w pobliskich Siedliszowicach. Ojciec przyszłego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego zmarł w 1931 r. Ośmioletniego wówczas syna, Ludwika, matka oddała pod bezpośrednią opiekę rodziny mieszkającej we Lwowie. Stały pobyt w tym wspaniałym ośrodku nauki i kultury dał młodemu człowiekowi sposobność do zdobycia dobrego i gruntownego wykształcenia. We Lwowie, gdzie przebywał aż do wybuchu II wojny światowej, ukończył on szkołę powszechną, gimnazjum oraz pierwszą klasę liceum ogólnokształcącego.

Lata okupacji niemieckiej Ludwik Łysiak spędził w Siedliszowicach, pomagając matce w gospodarstwie, ale nabyte w czasach lwowskich zamiłowanie do książki i nauki nie poszło w zapomnienie. Nadal uczył się, spędzając nad książką każdą swoją wolną chwilę. Dzięki temu już w lipcu 1945 r. mógł złożyć pomyślnie egzamin maturalny w I Państwowym Liceum i Gimnazjum w Tarnowie.

Zamknięty przez niemieckich okupantów Uniwersytet Jagielloński, natychmiast po opuszczeniu Krakowa przez Niemców zakończył okres swej podziemnej działalności, szeroko otwierając przed młodzieżą swoje podwoje. I choć wiosną 1945 r. studiowali tylko uczestnicy tajnego nauczania uniwersyteckiego w okresie okupacji, to już we wrześniu tegoż roku zainaugurowano pierwszy po wyzwoleniu, zwyczajny rok akademicki.

Do grona wpisanej na Wydział Prawa młodzieży należał także Ludwik Łysiak. W pierwszych latach po wojnie studia prawnicze w Uniwersytecie

Jagiellońskim odbywały się według programu ustalonego jeszcze w okresie międzywojennym. Wykładowcami byli tacy wybitni profesorowie, jak: Jan Gwiazdomorski, Stefan Grzybowski, Marian Jedlicki, Adam Krzyżanowski, Jerzy Lande, Marian Waligórski, Władysław Wolter, Adam Vetulani, Fryderyk Zoll, a także profesorowie Uniwersytetu Jana Kazimierza, m. in.: Ludwik Ehrlich, Wacław Osuchowski i Kazimierz Przybyłowski, którzy po opuszczeniu Lwowa znaleźli miejsce pracy na krakowskim Wydziale.

Na pierwszym roku studiów Ludwik Łysiak zetknął się ze swoim przyszłym naukowym mistrzem – profesorem Adamem Vetulanim, który w związku z ciężką chorobą Stanisława Kutrzeby rozpoczął na jesieni 1945 r. wykłady z historii ustroju Polski, czyli tzw. „Korony”. Wspaniałe prelekcje Vetulaniego, jak też jego niezwykła osobowość wywarły na młodym studencie silne wrażenie, wybrał więc jego seminarium jako miejsce do pogłębiania i rozwoju nabytych jeszcze w czasach szkolnych zainteresowań historycznych.

Po ukończeniu studiów w 1949 r. przyszły profesor rozpoczął pracę w Uniwersytecie Jagiellońskim w Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego, kierowanej przez Adama Vetulaniego. Równolegle podjął on pracę w Archiwum Państwowym w Krakowie, a po dwóch latach, ze względu na niemożność łączenia stanowisk pracy, zrezygnował z uniwersyteckiej asystentury na rzecz pracy w tym archiwum. W instytucji tej pozostał czynny do 30 września 1956 r., awansując do stanowiska kustosza. Dla żadnego historyka prawa czas pracy w archiwum państwowym nigdy nie będzie czasem straconym. Bezpośredni kontakt ze źródłami historycznymi, nabyta wiedza o zasobach archiwalnych stanowią doskonałą podstawę historycznoprawnego warsztatu naukowego. W przypadku Ludwika Łysiaka była to także okazja do przygotowania pierwszych prac badawczych: o *Registraturze Sądu Krajowego Karnego w Krakowie* (Archeion 1954, t. XXII), o *Sądzie szlacheckim w Tarnowie 1787–1855* (Archeion 1955, t. XXIV), o *Aktach sądowych XIX i XX wieku* (Archeion 1956, t. XXV). Bez wątpienia za osiągnięcie naukowe należy uznać też prace powstałe we współpracy z A. Ptaśnikową i H. Zającową o *Archiwum Naczelnego Komitetu Narodowego (1914–1920)*. Dzięki nim, badaczom uprzystępniony został zasób źródeł archiwalnych tego ważnego w dziejach walki o odrodzenie Państwa Polskiego ciała niepodległościowego.

Zainteresowanie badawcze i twórcza ambicja skłaniały młodego człowieka do powrotu na drogę uniwersyteckiej i naukowej kariery. Zachęcał go do tego Adam Vetulani, pod kierunkiem którego Ludwik Łysiak rozpoczął pracę nad przygotowaniem dysertacji doktorskiej. Umacniał go w tym także Stanisław Roman († 1965) – docent, a od 1963 r. profesor w Katedrze Historii Państwa i Prawa UJ, wybitny znawca źródeł średniowiecznego prawa polskiego, znakomity badacz Statutów Kazimierza Wielkiego. Dzięki poparciu tych dwóch uczonych Ludwik Łysiak znalazł, poczynawszy od 1 października 1956 r., zatrudnienie w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej

Akademii Nauk, na stanowisku adiunkta naukowo-badawczego. Brał wówczas m. in. udział w przygotowywaniu edycji źródeł dawnego prawa polskiego (ziemskiego i wiejskiego), którymi kierował Adam Vetulani. Po dwóch latach pracy w PAN, 1 grudnia 1958 r. przyszły profesor został powołany na stanowisko adiunkta w Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wobec odmowy zezwolenia na łączenie stanowisk w PAN i w UJ, złożył rezygnację z pracy w Instytucie Nauk Prawnych PAN z dniem 1 stycznia 1959 r. Od tej pory jego droga życiowa już nieprzerwanie związana została z Wydziałem Prawa krakowskiej *Alma Mater*.

Współpracując z Adamem Vetulanim, Ludwik Łysiak podjął badania nad prawem wiejskim w dawnej Polsce. W pierwszej kolejności zajął się pracami wydawniczymi pomników prawa dawnej wsi, tj. ksiąg sądowych wiejskich. Znaczenie tych ksiąg zostało dostrzeżone i uznane w nauce historycznoprawnej już w XIX w. Badaczem i wydawcą ksiąg sądowych wiejskich był w szczególności Bolesław Ulanowski – profesor prawa kościelnego oraz historii prawa w Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1888–1919. Do jego osiągnięć w tej dziedzinie nawiązał po II wojnie światowej Adam Vetulani, któremu we współpracy z Instytutem Nauk Prawnych, a następnie Instytutem Historii PAN udało się odtworzyć serię wydawniczą: *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, dział II: *Prawo wiejskie*.

Ludwik Łysiak należał do ścisłego grona współpracowników Adama Vetulaniego, od którego uczył się metody wydawniczej. Nauka ta polegała na codziennych spotkaniach mistrza i uczniów, wspólnej pracy za jednym biurkiem przy kopiowaniu czy kolacjonowaniu rękopisu. Spotkania te były okazją do wzajemnej wymiany myśli, jaką zawsze stwarza współpraca doświadczonego profesora i poszukującego wiedzy młodego asystenta. Z czynnym udziałem Ludwika Łysiaka powstało szereg wydawnictw ksiąg sądowych, opracowanych edytorsko przez Adama Vetulaniego. Jego dziełem były np. indeksy do *Księgi sądowej wiejskiej klucza łąckiego* t. I–II, wyd. A. Vetulani, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, przygotowane wspólnie ze Stanisławem Płazą. Samodzielnie natomiast przygotował do druku: *Księgę sądową kresu klimkowskiego 1600–1762* (Wrocław–Kraków–Warszawa 1965); *Księgę sądową wsi Wary 1449–1623* (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971); oprócz tego *Księgę sądową państwa żywieckiego* (Kraków 1978) – wspólnie z M. Karasiem.

Współpraca z Adamem Vetulanim nad wydawaniem ksiąg sądowych wiejskich stworzyła znakomitą sposobność przyszłemu profesorowi do zbudowania własnego warsztatu naukowego. Powstawał on w powiązaniu z podjętą przez niego pracą doktorską na temat *Własność soltysia w Małopolsce do końca XVI w.* Obrona tej pracy odbyła się na forum Rady Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, 30 czerwca 1961 r. Promotorem był oczywiście Adam Vetulani, a recenzentami profesorowie: Wojciech Hejnosz,

Michał Patkaniowski i Stanisław Roman. W swych opiniach podkreślali zwłaszcza bogactwo wykorzystanego w niej materiału źródłowego – kilkadziesiąt wydawnictw źródłowych oraz prawie dwieście rękopisów ksiąg sądowych wiejskich, często niezwykle obszernych. Uznanie recenzentów zdobyła także samodzielność poczynionych ustaleń. W ich świetle stało się jasne, że w dziejach sołectw małopolskich można wyróżnić dwa okresy: pierwszy – do połowy XV w., kiedy sołtysi korzystali ze znacznej samodzielności w zakresie alienacji i dziedziczenia, oraz drugi – od połowy XV w., który charakteryzował się zwiększoną ingerencją właściciela wsi. Wyniki badawcze dysertacji doktorskiej Ludwika Łysiaka zostały udostępnione nauce dzięki jej publikacji pt. *Własność sołtysia (wójtowska) w Małopolsce do końca XVI w.* (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 1964, nr XCIV, Prace Prawnicze, nr 15, ss. 191).

Wieloletnie badania prowadzone nad prawem wiejskim w dawnej Polsce, a zwłaszcza nad zapiskami sądowymi i innymi dokumentami praktyki sądowej z okresu dawnej Polski zaowocowały powstaniem rozprawy habilitacyjnej Ludwika Łysiaka pt. *Sądownictwo królewskie w sprawach chłopskich do połowy XVI wieku* (w wersji skróconej została ona ogłoszona w Czasopiśmie Prawno-Historycznym 1965, t. 17, z. 2, s. 11–69). Autor przedstawił w niej problem kontaktów ludności chłopskiej z władzą państwową, zwłaszcza z sądownictwem królewskim. W świetle badań Łysiaka okazało się, że wskazywany w nauce precedensowy wyrok sądu królewskiego z 1518 r. jako przełom w kontaktach chłopów poddanych z królem w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, w konfrontacji ze źródłami praktyki sądowej jawi się jako fakt bez szczególnego znaczenia.

Ograniczenia zdolności sądowej chłopów, polegające na obowiązku uzyskania zgody pana feudalnego na występowanie poddanych w sądach królewskich, są znane od końca XIV w. Panowie byli też pozywani przez chłopów do sądów, niekiedy na zasadzie *prorogatio fori*. W początkach XVI w., od ok. 1510 r., sądy królewskie zastrzegały dla siebie tylko sprawy ludności z domen królewskich; inne odsyłały do niższych sądów. Przyspieszyło to w rezultacie powstanie sądu referendarskiego. Nowatorski charakter pracy habilitacyjnej Ludwika Łysiaka i znaczenie poznawcze osiągniętych przez niego rezultatów badawczych docenili wszyscy recenzenci – znakomici uczeni-profesorowie: Juliusz Bardach, Michał Patkaniowski, Józef Matuszewski i Adam Vetulani. Pozytywna ocena tej pracy i dorobku naukowego oraz pomyślnie złożone kolokwium habilitacyjne dały podstawy do nadania Ludwikowi Łysiakowi, uchwałą Rady Wydziału Prawa UJ z 21 czerwca 1966 r., stopnia naukowego – docenta nauk prawnych w zakresie historii państwa i prawa polskiego.

Do kręgu tematycznego prawa wiejskiego w dawnej Polsce należą także inne prace Ludwika Łysiaka. Wspomnijmy zwłaszcza bogaty swoją merytorycz-

ną treścią artykuł *U podstaw formowania się polskiego stanu sołtysiego* (Czasopismo Prawno-Historyczne 1964, t. XVI, z. 1, s. 231–251) i związane z nim opracowanie w języku niemieckim pt. *Die Rechtslage des Schultheissen und des Schultheissbesitzes in Polen bis zum Ende des XVI. Jhs. – Ausgewählte Probleme* (1981). Niezwykle ciekawe jest też studium: *Prawo i zwyczaj w praktyce małopolskich sądów wiejskich XV–XVIII wieku* (1982).

Nie mniej doniosłe są Jego osiągnięcia w dziedzinie średniowiecznego polskiego prawa ziemskiego. Do pracy na tym polu badawczym przystąpił on pod niewątpliwym wpływem swego mistrza Adama Vetulaniego oraz wspomnianego już Stanisława Romana. Osiągnięciem Ludwika Łysiaka w tej dziedzinie jest przede wszystkim wspólne ze Stanisławem Romanem wydawnictwo źródłowe pt. *Polskie statuty ziemskie w redakcji najstarszych druków (Syntagmata)*, ogłoszone drukiem w 1958 r. w serii: „Starodawne Prawa Polskiego Pomniki” (seria 2). Zawiera ono krytyczny przedruk najstarszego drukowanego zbioru statutów ziemskich, tzw. Syntagmatów z 1487 r., uzupełniony o pewne dodatki, a to: pominięte w Syntagmatach artykuły Statutów Kazimierza Wielkiego oraz sumariusz ustaw ziemskich ze Statutu Łaskiego z 1506 r. Samodzielnym dziełem Ludwika Łysiaka jest dodany do niego obszerny indeks. Krytyka naukowa przyjęła to wydawnictwo życzliwie. Jest ono bardzo użyteczne dla badań nad średniowiecznym prawem polskim.

Doświadczenia zdobyte przy wydawaniu Syntagmatów wykorzystał Ludwik Łysiak w przygotowaniu edycji krytycznej Statutu wielkopolskiego Kazimierza Wielkiego – swym drugim wybitnym osiągnięciem na polu edycji źródeł średniowiecznej polskiego *ius terrestre*. Jak sam pisze, plan krytycznego wydania Statutu wielkopolskiego ogłosił w 1951 r. Adam Vetulani. Z jego inicjatywy zostały podjęte prace przygotowawcze, w których uczestniczyli także Wojciech Bartel, Stanisław Roman i Ludwik Łysiak. Zostały one jednak przerwane. Ludwik Łysiak podjął je na nowo w 1976 r. W rezultacie powstał tom pt. *Statuty Kazimierza Wielkiego, cz. II: Statuty wielkopolskie*, wydany w 1982 r. przez zasłużone dla nauki Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, dzięki któremu opublikowane zostało w 1947 r. wydanie Oswalda Balzera: *Statut małopolski*. Krytyka naukowa przyjęła wydawnictwo profesora Łysiaka entuzjastycznie. Prof. Bogdan Lesiński z Uniwersytetu Poznańskiego napisał w swej recenzji ogłoszonej na łamach Czasopisma Prawno-Historycznego, że *zasługuje ono na najwyższe uznanie*. Zamieszczony w edycji tekst Statutu recenzent uznał za *bezbłędny od strony edytorskiej; a mrówczą i iście benedyktyńską pracę* za godną najwyższego podziwu. Wysoką wartość poznawczą ma zwłaszcza indeks rzeczowy, dający wgląd w problematykę merytoryczną Kazimierzowskiej ustawy.

Poza wymienionymi pracami edytorskimi w dorobku Jubilata figurują także prace konstrukcyjne. Wyróżniają się tutaj zwłaszcza: rozprawa *O społecznym składzie sejmików ziemskich* (1971) oraz *Statuty Kazimierza Wielkiego*

w *małopolskiej praktyce sądowej XV wieku* (1976). W pierwszej Autor ustalił, że rola, jaką od XVII w. pełniła w sejmikach ziemskich szlachta nieposiadająca (tzw. gołota), sprowadzała się do obecności bez prawa wotowania. Podjęte w XVIII w. reformy sejmikowe nawiązywały do rozwiązań przyjętych wcześniej w praktyce. Z lektury drugiej publikacji dowiadujemy się, że w sądach znajomość przepisów ustawy Kazimierzowskiej była znikoma. Potwierdza to znaną w historii prawa tezę o przywiązaniu społeczeństwa średniowiecznego do prawa zwyczajowego i oporze względem monarszego prawa stanowionego.

Szczególne miejsce w dorobku Ludwika Łysiaka zajmują prace nad organizacją sądownictwa miejskiego oraz prawem miejskim (niemieckim) w średniowiecznym i nowożytnym Królestwie Polskim. Ich lista jest pokaźna. Figurują na niej pozycje najwyższego naukowego lotu, zapewniające Profesorowi Łysiakowi uznanie środowisk badawczych w skali światowej. W pierwszym rzędzie chodzi tutaj o jego studium o *Sądzie wyższym prawa niemieckiego na zamku krakowskim* (*Iudicium supremum iuris Theutonici castri Cracoviensis*) poświęcone organizacji, działalności oraz miejscu, jakie zajmował w strukturze organów wymiaru sprawiedliwości dawnej Polski. Kolejnym wielkim osiągnięciem Profesora jest dwutomowe wydawnictwo orzeczeń (dekretów) wymienionego sądu, w którym tom I został przygotowany do druku wspólnie z prof. Karin Nehlsen von Stryk z Uniwersytetu w Kolonii. Te obszernie dzieła liczące w sumie 1295 stron druku stanowią wielkie, prawdziwie pomnikowe osiągnięcie polskiej nauki historycznoprawnej ostatniego półwiecza. *To rzecz wręcz doskonała* – napisał o wspomnianej monografii krakowskiej magistratury nieskory do łatwych pochwał prof. Józef Matuszewski. – *Wejdzie ono do klasyki historycznej*. Wybitny znawca średniowiecza prof. Jerzy Wyrozumski podkreślił, że w zdecydowanie przeważającej części książka ta stanowi *naukowe novum*, zarówno w warstwie analitycznej, osadzonej po raz pierwszy na pełnym nie badanym dotąd całościowo materiale źródłowym, jak też w zakresie uogólnień, które pozwoliłyby skorygować szereg obiegowych opinii i mają bardzo duży naukowy walor.

Z książki prof. Łysiaka dowiadujemy się, że w początkowym okresie swego istnienia krakowskie *Iudicium supremum* było sądem apelacyjnym dla sądownictwa miejskiego w Małopolsce oraz sądem leńskim pierwszej instancji dla wójtów i sołtysów w dobrach królewskich. Udzielał też pouczeń prawnych praktycznie dla terenów Małopolski, Rusi Czerwonej oraz południowej Wielkopolski wraz z ziemiami sieradzką i łączycką. Od połowy XVI w. zanika praktycznie jego funkcja jako sądu leńskiego. Ostra konkurencja między władzami miasta a *Iudicium supremum* (ławnicy i wójt rekrutujący się przeważnie spośród mieszczan Krakowa) ujawniła się w epoce nowożytnej. Następnie doszło do zmiany funkcji Sądu Najwyższego na płaszczyźnie terytorialnego zasięgu działania oraz właściwości rzeczowej i osobowej.

Począwszy od XVII w. był to już sąd lokalny działający w okręgu krakowskim. W XVIII w. rozwinęła się jego działalność w zakresie spraw niespornych, podczas gdy rozpoznawanie sporów praktycznie zanikło. Niewątpliwie historyczne dzieje prawa niemieckiego w Polsce stanowią jeden z wielu dowodów istnienia odwiecznych związków kulturowych Polski z zachodem Europy. Pokazują, że związki te nie polegały na naśladownictwie, ale stanowiły przykład twórczej adaptacji obcych wzorów prawnych do potrzeb miejscowych. Przedstawione dzieła o krakowskim Sądzie Najwyższym Prawa Niemieckiego są także znakomitym przykładem owocnej współpracy między nauką polską i niemiecką. Ukazały się one w serii wydawnictw naukowych zasłużonego Max-Planck-Institut für europäische Rechtsgeschichte we Frankfurcie nad Menem, z którym prof. Łysiak od wielu lat utrzymuje bliskie kontakty naukowe. Dla pełności obrazu warto dodać, że za swoje dzieła o *Ius supremum* Profesor Łysiak został wyróżniony prestiżową Nagrodą Prezesa Rady Ministrów R.P. w 1998 r.

W latach siedemdziesiątych Profesor Łysiak zwrócił swoje zainteresowania naukowe ku historii administracji i myśli administracyjnej. Należał do grona pionierów tego kierunku badawczego w Polsce, był też orędownikiem rozwoju uniwersyteckiej dydaktyki w tym zakresie. Jego osiągnięciem w tej dziedzinie było utworzenie najpierw Zakładu (1981), a następnie Katedry Historii Administracji i Myśli Administracyjnej na Wydziale Prawa UJ, której kierownictwo Mu powierzono. Dziejom administracji i myśli administracyjnej Ludwik Łysiak poświęcił kilka prac w przedmiocie organizacji administracji terytorialnej i samorządu II Rzeczypospolitej. Z jego inspiracji powstały prace doktorskie z historii administracji Andrzeja Partyki i Marka Nowaka oraz praca habilitacyjna Jerzego Malca.

Ludwik Łysiak znany jest jako ostry polemista. Do dzisiejszego dnia polskie środowisko historycznoprawne zachowuje wspomnienie jego polemik ze Stanisławem Grodziskim w przedmiocie genezy ksiąg sądowych wiejskich, czy z Barbarą Waldo o starostach małopolskich na łamach Czasopisma Prawno-Historycznego. Jest on także autorem szeregu interesujących recenzji, które w swym krytycyzmie nawiązują do najlepszych wzorów znakomitej naukowej krytyki z okresu międzywojennego i dalekie są od częstej we współczesnych recenzjach postawy tolerancji recenzenta w stosunku do każdej publikacji wydanej pod szyldem uniwersyteckim.

Mocną stroną nagromadzonego w przeciągu 45 lat pracy dorobku Ludwika Łysiaka jest jego trwałość, jaką gwarantuje dobre opanowanie warsztatu i metody naukowej. Rozpoczynając działalność badawczą jeszcze w czasach stalinowskiego terroru, Profesor zachował dystans wobec presji materializmu dialektycznego i marksistowsko-leninowskiej metodologii. Jego edycje źródeł prawa oraz oparte na mocnych podstawach źródłowych prace monograficzne pozbawione są typowej w naukach społecznych w latach

pięćdziesiątych i sześćdziesiątych marksowskiej frazeologii. Stanowią one znakomitą kontynuację dorobku krakowskiej szkoły historycznoprawnej. W szkole tej nie było w przeszłości i nie powinno być i teraz tolerancji dla dyletantyzmu, efekciarstwa, bylejakości.

Przedstawiony dorobek naukowy Ludwika Łysiaka stanowił podstawę do jego kolejnych awansów w karierze naukowej i uniwersyteckiej w jagiellońskiej *Alma Mater*. Po zatwierdzeniu habilitacji został nominowany na stanowisko docenta etatowego (od 1 czerwca 1967 r.), a po uzyskaniu tytułów profesora nadzwyczajnego (8 kwietnia 1982 r.) oraz profesora zwyczajnego (20 marca 1990 r.) powołano go na odpowiednie do tytułu naukowego stanowiska.

Czynny w krakowskiej Uczelni nieprzerwanie od 1958 r., sprawował w niej funkcje prodziekana Wydziału Prawa i Administracji od 1 października 1972 r. do 31 sierpnia 1975 r. Był też wieloletnim wicedyrektorem (1970–1981), a następnie dyrektorem Instytutu Historyczno-Prawnego (1981–1989). Jako dyrektor przyczynił się istotnie do rozwoju współpracy międzynarodowej krakowskiej historii prawa z licznymi ośrodkami historycznoprawnymi w Europie i Ameryce Północnej. Należy zważyć, że współpraca ta dotyczyła nie tylko dziedzin tradycyjnie międzynarodowych, jak prawo rzymskie czy powszechna historia prawa, ale objęła także – co zasługuje na szczególne podkreślenie – historię państwa i prawa polskiego oraz historię administracji i myśli administracyjnej. Jego własna działalność naukowa może uchodzić za przykład kooperacji z zagranicą w dziedzinie historii prawa. Naukowa biografia Ludwika Łysiaka pokazuje, jak wiele może osiągnąć historyk prawa polskiego dzięki kontaktom z uczonymi i ośrodkami nauki w innych krajach. Współpraca Profesora z niemieckimi centrami badań historycznoprawnych, a w szczególności z Max-Planck-Institut für europäische Rechtsgeschichte we Frankfurcie nad Menem może uchodzić za modelową.

Dla nauczyciela akademickiego dorobek dydaktyczny stanowi pozycję najtrudniej wymierną. Jak mierzyć dokonania czy osiągnięcia z tego zakresu. Można z całą pewnością stwierdzić, że prof. Łysiak niezwykle sumiennie spełniał swoje obowiązki w tym zakresie, jako prowadzący ćwiczenia, wykładowca, egzaminator, opiekun prac dyplomowych, magisterskich i doktorskich w dziedzinach historii państwa i prawa polskiego oraz historii administracji i myśli administracyjnej. Piszący te słowa pamięta dobrze ćwiczenia z historii państwa i prawa polskiego prowadzone przez jeszcze doktora Ludwika Łysiaka w roku akademickim 1964/65. Zachował je w pamięci jako przyjacielskie spotkania dojrzałego kolegi imponującego wiedzą i doświadczeniem z grupą poszukujących wiedzy studentów. Z całą pewnością taki pozostaje w pamięci swoich studentów, jacy zetknęli się z nim w czasie jego czterdziestoletniej posługi pedagogicznej w podwawelskiej Uczelni. Pomimo przejścia na emeryturę w 1993 r., prowadzi on w dalszym

ciągu, choć w znacznie zmniejszonym zakresie, zajęcia dydaktyczne oraz sprawuje naukową opiekę nad doktorantami.

W czasie swej pracy na UJ prof. Łysiak nie przerwał swoich związków ze środowiskiem polskich archiwistów. Od 1 grudnia 1986 r. przez prawie dziesięć lat był zatrudniony w Zakładzie Naukowym Archiwistyki Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Między innymi współdziałał przy opracowywaniu selektywnego programu mikrofilmowania poloników z XVIII i XIX w. przechowywanych we Lwowie. Opiniował też prace nad nową ustawą archiwalną.

Przedstawiając sylwetkę i osiągnięcia prof. Łysiaka na polu naukowym, nie można nie wspomnieć o pani Oldze Łysiakowej, dzielącej koleje życia Profesora w małżeńskim związku od 1949 r. W każdej chwili, w każdej potrzebie, służyła mu i służy pomocą i opieką, okazując niezwykle troskę i godną najwyższego podziwu serdeczność.

W 1998 r. upłynęło czterdzieści pięć lat od pierwszej naukowej publikacji Profesora. Rocznica ta jest znakomitą okazją do wyrażenia wielkiego uznania dla Jego osiągnięć na polu historii prawa oraz złożenia serdecznych życzeń zdrowia i wielu dalszych sukcesów. *Ad multos annos*, Panie Profesorze.